Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 6.11.2023 www.osw.waw.pl

Nowy rząd Czarnogóry: długo oczekiwana stabilizacja władzy wykonawczej

Łukasz Kobeszko

31 października po całonocnej debacie parlament Czarnogóry wyraził wotum zaufania wobec rządu Milojka Spajicia, desygnowanego na premiera w sierpniu. Nowy gabinet poparła koalicja utworzona w wyniku przedterminowych wyborów parlamentarnych, które odbyły się 11 czerwca. W jej składzie znalazły się centrowy Ruch Europa Teraz! (zwycięzca głosowania), część posłów należących do dwóch dużych bloków wyborczych – proserbskiego Na rzecz Przyszłości Czarnogóry (ZBCG) oraz centrowo-liberalnego Demokraci i Zjednoczona Akcja na rzecz Reform, jak również Socjalistyczna Partia Ludowa (SNP)-CIVIS i dwa ugrupowania mniejszości albańskiej. W 80-osobowej izbie rząd Spajicia dysponować będzie większością 46 głosów, zaś najsilniejszym ugrupowaniem opozycyjnym w parlamencie stanie się Demokratyczna Partia Socjalistów Czarnogóry (DPS), której klub liczy obecnie 17 posłów.

Najsilniejszą pozycję w nowej koalicji będzie miał Ruch Europa Teraz! – ugrupowanie pokoleniowej zmiany politycznej w Czarnogórze, tworzone głównie przez 30- i 40-latków. Oprócz stanowiska premiera objęło ono 10 ministerstw, w tym m.in. spraw zagranicznych, spraw europejskich, finansów, sprawiedliwości oraz energetyki. Drugim największym stronnictwem w rządzie będą Demokraci, którzy otrzymali teki dwóch wicepremierów koordynujących pracę resortów siłowych i dyplomatycznych oraz sprawiedliwości (w tym zwalczania korupcji), jak również ministrów obrony i spraw wewnętrznych. Trzeci wicepremier, nadzorujący pracę resortów socjalnych, wywodzi się z SNP-CIVIS. Część umowy koalicyjnej stanowiło też obsadzenie na stanowisku przewodniczącego parlamentu Andriji Mandicia, który zdobył mandat poselski z listy wyborczej ZBCG. Mandić do niedawna kierował uznawaną na krajowej scenie politycznej za najbardziej proserbską i przeciwną orientacji euroatlantyckiej partią Front Demokratyczny (DF), formalnie rozwiązaną w maju br. Umowa przewiduje, że środowisko polityczne skupione wokół Mandicia (tworzy je część zasiadających obecnie w klubie parlamentarnym ZBCG–Nowa Serbska Demokracja) będzie mogło dołączyć do koalicji rządowej w ciągu najbliższego roku, o ile jego przedstawiciele uznają, że współpraca partii tworzących gabinet Spajicia przebiega sprawnie.

Do najważniejszych postulatów programowych nowej władzy wykonawczej należą: przyspieszenie integracji europejskiej, wzmocnienie pozycji kraju jako wiarygodnego sojusznika w NATO, prowadzenie polityki dobrosąsiedzkiej oraz konsolidacja finansów państwa, także poprzez reformy systemu emerytalnego i ubezpieczeń zdrowotnych.

Komentarz

- Utworzenie rządu Spajicia – pierwszego od kilkunastu miesięcy gabinetu opartego na stabilnej większości parlamentarnej – to zwieńczenie procesu zmian politycznych rozpoczętych w wyniku wyborów z 2020 r. Doprowadziły one do końca długoletnich rządów DPS. O ile dwa poprzednie gabinety powołane po wspomnianych wyborach okazały się wysoce niestabilne (dotychczasowy gabinet Dritana Abazovicia od sierpnia 2022 r., gdy przegłosowano wotum nieufności, sprawował władzę jako rząd techniczny), o tyle tegoroczne wybory prezydenckie (w których klęskę poniósł lider DPS i urzędujący przywódca Milo Djukanović) oraz przyspieszone czerwcowe parlamentarne pozwoliły na gruntowną przebudowę sceny politycznej.
- Formowanie nowej koalicji po wyborach z 11 czerwca przebiegało z wyraźnym trudem, a głosowanie nad wotum zaufania odbyło się na kilkanaście dni przed upływem przewidzianego przez konstytucję terminu tworzenia nowego rządu. Opóźnienia te wywołało wciąż duże rozdrobnienie sceny politycznej. Najsilniejsze ugrupowania parlamentarne – Ruch Europa Teraz! i DPS – nie dysponują samodzielną większością, a ich zdolności koalicyjne są ograniczone. Co więcej, część mniejszych partii weszła do parlamentu w ramach większych bloków, lecz potem utworzyły one oddzielne kluby. W efekcie rząd Spajicia tworzy de facto osiem ugrupowań o zróżnicowanych programach i elektoratach, które do tej pory łączyła jedynie niechęć do DPS i jej blisko 30-letnich rządów. W nowym gabinecie nie znalazła się m.in. skonfliktowana personalnie z politykami Ruchu Europa Teraz! Zjednoczona Akcja na rzecz Reform związana z byłym premierem Abazoviciem, i to mimo że weszła do parlamentu w ramach wspólnej listy z ugrupowaniem Demokraci, które współtworzy nowy gabinet. Wielomiesięczne problemy z powołaniem większości parlamentarnej wskazują, że nowy rząd mogą czekać liczne tarcia wewnętrzne. Stworzenie stanowisk wicepremierów – koordynatorów współpracy z przedstawicielami mniejszych ugrupowań koalicyjnych – wskazuje na próbę wdrożenia w jego strukturze mechanizmów kontrolnych wobec najsilniejszego w koalicji Ruchu Europa Teraz!. Bezkompromisową opozycją będzie z pewnością DPS, której posłowie próbowali stosować obstrukcję obrad parlamentu podczas debaty nad wotum zaufania i określają nowy gabinet jako „antyeuropejski i prorosyjski”.
- W polityce zagranicznej i mozolnie przebiegającym procesie integracji europejskiej nowy rząd podąży drogą utrzymania orientacji euroatlantyckiej Czarnogóry. Świadczy o tym dominująca pozycja w koalicji proeuropejskich ugrupowań Ruch Europa Teraz! i Demokraci, w tym kontrolowanie przez nie resortów obronnych i siłowych. Postępy na drodze eurointegracji zależeć będą jednak także od kontynuowania reform wewnętrznych, głównie walki z korupcją, oraz usprawnienia wymiaru sprawiedliwości, ale też od konsolidacji finansów publicznych i aktywnego przyciągania inwestycji zagranicznych. W ograniczonym zakresie – z uwagi na długotrwałe funkcjonowanie jako rząd techniczny – takie działania reformatorskie podejmował również poprzedni gabinet. Kontrowersje i niepokój partnerów zagranicznych budzi umowa koalicyjna, dzięki której pewien wpływ na funkcjonowanie większości rządowej zdobyli posłowie skupieni wokół Mandicia. Polityk ten w 2006 r. należał do przeciwników ogłoszenia niepodległości i jeszcze przed kilkoma laty w wywiadach dla rosyjskich mediów zapowiadał wyjście kraju z NATO oraz wycofanie się z uznania niezawisłości Kosowa. Krytykował też europejskie sankcje wobec Rosji oraz często gościł w mediach w Serbii w roli komentatora politycznego. Uzyskana przez Mandicia funkcja przewodniczącego parlamentu ma

jednak w systemie politycznym Czarnogóry charakter głównie prestiżowy i nie wiąże się z decyzyjnym oddziaływaniem na politykę zagraniczną i obronną. Niemniej wspierający nowy rząd posłowie proserbscy będą prawdopodobnie wpływać na premiera, aby ten utrzymywał bliską współpracę gospodarczą i regionalną z Belgradem.